



**Tadeusz Krystecki**  
Przewodniczący Rady Miejskiej  
w Łomiankach

**Stanowisko w sprawie projektu uchwały dotyczącego studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Łomianki**

Studium uwarunkowań jest dokumentem kreującym politykę przestrzenną gminy. Stanowi wytyczne dla określenia kierunku zmian w jej zagospodarowaniu przestrzennym. Dobrze opracowany powinien racjonalnie wykorzystywać zasoby przyrodnicze, społeczne i gospodarcze dla rozwoju gminy ze szczególnym uwzględnieniem zasad zrównoważonego rozwoju. Winien w sposób przemyślany i uczciwy stwarzać warunki do rozbudowy infrastruktury technicznej ze szczególnym uwzględnieniem terenów korzystnych z punktu widzenia środowiska przyrodniczego, w tym, jakże ważnej dla naszego bezpieczeństwa sprawy związanej z terenami zalewowymi.

Uwzględnienie w studium czynników związanych z przebudową układu drogowego pod kątem ograniczenia uciążliwości, zwiększenia możliwości komunikacyjnej na obszarach wiejskich, uporządkowania funkcjonalno – przestrzennego i estetycznego zabudowy oraz poprawa warunków życia ludności poprzez podniesienie jego jakości winny być priorytetem podczas tworzenia tego bodaj najważniejszego dla gminy dokumentu planistycznego.

Przedłożony przez burmistrza Tomasza Dąbrowskiego projekt uchwały dotyczący studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Łomianki w zasadniczej jego części stoi w sprzeczności z podstawowymi zasadami zrównoważonego rozwoju. Zapisy w dokumencie są w wielu przypadkach niespójne i ogólnikowe. Nie dość, że nie wpłyną na poprawę jakości życia mieszkańców gminy to w dłuższej perspektywie stanowią dla nich poważne zagrożenie.

I tak.

1. Przedłożone pod głosowanie radnych studium nie uwzględnia blisko 70% uwag złożonych przez mieszkańców;

2. W zapisach studium pominięto tak ważne parametry, jak szerokości frontów działek. Poza ogólnikowym nazewnictwem dróg – „drogi zbiorcze”, „lokalne” i „dojazdowe” nie sposób w dokumencie znaleźć parametrów mówiących o ich szerokościach. Uważam, że jest to skrajnie nieuczciwe wobec mieszkańców. Tak, jak nieuczciwe było przed laty wydawanie pozwoleń na budowę mieszkańcom z terenu Dziekanowa Bajkowego. Dziś bowiem posiadając zabudowane działki, w znakomitej większości borykają się oni z problemem braku dostępu do drogi publicznej.
3. Odralniane na masową już skalę terenów określonych, jako „zalewowe” z dużym niestety prawdopodobieństwem będzie miało w przyszłości poważne reperkusje. Dziś dajemy zielone światło deweloperom, którzy 300 ha Doliny Łomiankowskiej pragną zabudować szeregowcami, a dalej sprzedać nieruchomości swe nieświadomym zagrożenia klientom, którzy niebawem ustawić się mogą w długiej kolejce do Urzędu po wielomilionowe odszkodowania.
4. Na koniec nie sposób nie odnieść się do jakże głośnej, ciągnącej się od wielu już lat, sprawie związanej z rezerwą terenu w centrum Łomianek pod wielkopowierzchniowe centrum handlowe na terenie osiedla Prochownia. Burmistrz zdaje się nie dostrzegać, iż w niniejszej sprawie przegrywa dziś kolejne sprawy sądowe. Na siłę stara się forsować naznaczone błędami, szkodliwe dla mieszkańców gminy rozwiązania, w tym fundamentalną zasadę - dostosowywania funkcji i cech nowej zabudowy do już istniejącej...

Szanowni Państwo.

Obecny stan prawny, nie stanowi, iż urzędnik odpowiadałby własnym majątkiem za popełnione błędy. NIESTETY!

Pozostaje mi mieć nadzieję, iż w imię przyzwoitości oraz zwykłej uczciwości wobec mieszkańców naszej gminy, koleżanki i koledzy radni nie przyczynią się do zalegalizowania przedłożonego w obecnej formie studium.

